

**KALENDARZ**  
 Dzień św. Gaudentego B.  
 13. „ „ Juljana i Jordana.  
 „ 14. „ „ Walentego M.  
  
**CENA OGŁOSZEN.**  
 Za pierwsze 6 wierszy kop. 25,  
 za każdy następnny wiersz lub jego  
 miejsce po k. 3.

# KALISZANIN,

*Wspomnienia historyczne.*  
 12 lut. 1386 r. Władysław Jagiello po raz pierwszy zjechał do Krakowa.  
 12 lut. 1424 w Krakowie odbyła się koronacja Zofii żony Władysława Jagielly.  
 13 lut. 1241 tatarzy napadli na Sandomierz, sprawili tam rzeź okropną.  
 14 lut. 1386 r. chrzest Władysława Jagielly.

## GAZETA MIASTA KALISZA I JEGO OKOLIC. Wtorek dnia 12 Lutego 1878 roku.

Kaliszanin wychodzi dwa razy w tygodniu, t. j. we Wtorki i Piątki w południe. — **Cena Kaliszanina** kwartalnie: rs. 1 kop. 20, za przesyłkę pocztą kop. 40; miesięcznie kop. 40, za odosłanie po kop. 5 miesięcznie; numer pojedynczy kop. 6. — **Prenumeratę przyjmują:** w Kaliszu: główny kantor u wydawcy W. Hrademitha, i miejscowe księgarnie; w Warszawie p. Stanisław Winiarski na Nowym Świecie № 62 i w Turku p. Wilhelm Rosenberg. — **Artykuły nadsyłane** zwracaniem nie będą.

### Rozporządzenia Rządowe.

Najjaśniejszy Pan w nagrodę odznaczającej się gorliwością i pożyteczną służbą, Najmilocieściwiej udzielił raczył order S-tej Anny klasy 2-jej, Człownikowi Sądu Okręgowego Kaliskiego, Jankowskiemu.

### Wiadomości miejscowe i okoliczne.

— Bawiąca u nas towarzystwo dramatyczne p. Trapszy, dobrze zastępuje się kaliskiej publiczności. Przez czas bowiem krótkiego, bo zaledwie kilkunastodniowego pobytu, przedstawili dwa nieznanne dotąd na naszej scenie, utwory swojskich pisarzy, z których jeden, mianowicie komedia Bobrowskiego „Nasi”, rozpoczęła szereg przedstawień, drugi zaś „Pan Damazy” Bliznińskiego, dał szerokie artystom do popisu pole.  
 Ten prawdziwie cenny i niepospolity płód krajowej muzy, ma to do siebie, że na większej lub mniejszej przedstawiony scenie, zawsze posiada wartość pierwszej wody brylantu, chociażby odzwiercający wchodzące doń postacie artyści, nie dorównali wysokości zadania.  
 Od sparodjowania broni go oryginalność na wskróś swojskich typów, które w życiu codziennem, we właściwej sferze, bardzo często jeszcze napotkac się dają.  
 Zatrzyście pod wiejskie strzechy szlacheckich dworców, a poznacie wielu takich swojego chowu, lecz i swojskich cnót Damazych, zobaczycie o prawdziwie dziecięcej prostocie, lecz o złotych sercach Tykalskie. Wszystkie wchodzące do komedii postacie: siostry, ich siostrzeńcy, Damazy, Bajdalski, Helena, Mańka, a nawet Genio, to krew z krwi, kość z kości naszych.  
 Niedziw więc, że w obec takich zalet, nowy utwór autora „Marcowego kawalera” zyskał szeroki rozgłos i ogólne uznanie, i że nawet tak wymagający, jak kaliska publiczność, po czwartkowym przedstawieniu wyszła z teatru zadowolona.

Rołę głównego bohatera Damazego przedstawił p. Szymborski. Artysta ten, to stara nasza znajomość; już przed kilku laty widując go występującego w różnych rolach, przeważnie komicznych, przyznałbyśmy mu talent i pracę—dwa warunki, przy których na właściwym polu daleko zająć można. Dziś wygłoszonej dawniej o panu S. opijnii nie cofamy wcale, chociaż odtworzona przez niego rola Damazego, nie należy do najszcześniejszych.  
 Troszkę mniej szarzy, więcej uczucia, a Damazy p. S. zyska wiele.  
 Bajdalski, rejent, szczęśliwego znalazł reprezentanta w panu Bojemskim. Sądząc z tej jednej roli, pan B. jest artystą inteligentnym, traktującym sztukę *con amore* i mogącym dla każdej sceny cenny stanowić nabytek. Radzibyśmy bardzo, ażeby dalsze jego występy potwierdziły to pochlebne o nim mniemanie.  
 Pani Matyszewska, jeżeli się nie mylimy, już kiedyś występująca na naszej scenie, szczęśliwie odtworzyła rolę Żegociny. Dystynkja wielkościowej damy, przewrotność zagrożonej majątkową ruiną spekulanta i egoizm wprawdzie już niemłodsi, lecz ładnej i mającej pretensję do zamążpójścia kobiety—wszystko to w silnych zarysach uwydatniło się w grze p. M. i zjednało jej zupełne zadowolenie widzów.  
 Pani Swarczyńska w roli Mańki i panna Komorowska w roli Heleny, miały wiele chwil szczególnych. O innych artystach i artystkach pomówimy przy sposobności.

w naszym mieście zbyt jeszcze jest świeża i... smutna.

— Zapowiedziany w № 10 „Kaliszanina” dalszy ciąg doświadczeń z telefonami, z powodu chwilowego uszkodzenia aparatu, nie miał miejsca, dziś atoli po dokonanej naprawie, ciekawym mogą korzystać z niego w sali koncertowej przez czwartek, piątek i sobotę.

— W dniu 16 stycznia r. b. w mieście Wieluniu z niewiadomej przyczyny wyniknął pożar, który zniszczył dwie stodoły należące do p. Zingera, ubezpieczone na sumę rs. 800.

Tegoż dnia we wsi Skarszew, powiecie kaliskim, także z niewiadomej przyczyny wyniknął pożar, który zniszczył dom należący do właścianina Dombińskiego, ubezpieczony na rs. 150.

W dniu 17 t. m., w folwarku Grab, powiecie kaliskim, z niewiadomej przyczyny wyniknął pożar, który zniszczył dom ubezpieczony na rs. 220.

Tegoż dnia we wsi Genowefa, powiecie konińskim, także z niewiadomej przyczyny wyniknął pożar, który zniszczył stodołę i oborę, należące do właścianina Małsza, ubezpieczone na sumę rs. 130.

W dniu 21 t. m., w mieście Słupcy, także z niewiadomej przyczyny wyniknął pożar, który zniszczył browar należący do p. Gerszona, ubezpieczony na 1870 rs.

— W dniu 15 b. m. w wydziale kryminalnym Sądu Okręgowego kaliskiego, sądzone będą następujące sprawy:

- 1) przeciwko Józefowi Wiusze, obwinionemu o grabież.
- 2) przeciwko Małgorzacie i Józefowi Kaczorowskiemu, obwinionym o opór stawiany komornikowi.
- 3) przeciwko Marjannie Stefanowskiej, obwinionej o pobocie i zadanie rany.

— Warszawski Zarząd Towarzystwa Czerwonego Krzyża, wzywa lekarzy zyczących sobie udać się natychmiast do armii czynnej na Kau-

### STRASZNA HISTORJA

opowiadanie  
 JUDWIKA NIEMOJOWSKIEGO.  
 (Ciąg dalszy).

Miałem kindzka, myśliwką dubeltówką i parę skalnkowych pistoletów, zapasy jednak moje prochu i kul okazały się nader szuceptem: parę celnych wystrzałów mogło uwolnić nas od kilku nastupników, ale czyż można było podobnie ograniczoną obronę uważać za stanowiącą? W tych północnych stronach stada nastawczą w tył nasą nader liczną, coż więc znaczy powalenie czterech lub pięciu zwierząt, jeżeli setki drugich pozostają w odwodzie?  
 Tymczasem woźnica popędzął machinalnie konie, chociaż to, co czynił, było zupełnie zbytecznem. Naturalny instynkt zmyślnych romaków dawał im poznać cały ogrom zagrożące niebezpieczeństwa nierównie lepiej i dokładniej, niżeliśmy sami takowe przewidzieć zdołali.  
 Spoglądałem ciągle w dal po za si-bie, starając się dopatrzeć czegoś, coby mogło w jakikolwiek sposób przerwać moją niepewność, chcia-

łem pochwycić wśród ciszy nocnej najbliższy szmer, któryby zamienił gorączkę oczekiwania w rozpaczliwy zapal walki.  
 Nic!—wszędzie było cicho, głucho, spokojnie. Milczenie panujące do koła przerywał tylko tęgnet kopyt galopujących koni i stuk sanek skaczących po wybojach.  
 A może obawy nasze okazały się płonnem? Odetchnąłem swobodnie.  
 — O siostrzo droga—pomyślałem—ty nie możesz wiedzieć, ile obawa o ciebie sprawia mi przez jedną chwilę udreżeń katuzy.  
 Ale uspakajające myśli mój wrażenie nader krótko trwały.  
 Igor który posiadał bystrzejszy wzrok i słuch odemnie, nachylił się raz jeszcze do moich uszu i szepnął:  
 — Zbliżają się! Czyż nie słyszysz panie ich chrapania? Spojrz daleko na drogę za nami, ot tam—ta szeroka czarna plama na śnieżnej przestrzeni... to stado wilków!  
 Spojrzałem ujrzałem to, co przywykły do stepowego życia Igor przedemną zobaczył. Czarna masa zalegająca drogę zdawała się pedzić ku nam, niby złowroga chmura. Niepodobna było zdać sobie dokładnej sprawy z jej poruszeń, jednak wiłkość, z jaką się naprzód posuwała, była tak wielką, iż możliwość dogmania nas przez stado, nie podpadała najmniejszej wątpliwości.  
 Dzikiem, a stumionem biegiem wycia przerywały

ciszę nocną. Czasami zdawało się styśzać niby złowieszce warki, czasami znów zątosne jęki brzmiały płaczliwym akkordem.  
 Tatiana nie przeczuwała jeszcze niczego. Pograżona w swych myślach, dumiała o ukochanej matce, którą wkrótce ujrzyć miała, i o szczęśliwej przyszłości z wybranym przez jej serce młodzieńcem. Myśli te podsycaane pełnemi uroku marzeniami, nie pozwalały jej zwrócić uwagi na to, co się dokąda niej działo. Pomimo najszerszej głęci, nie mogłem pozostawić ją dłużej w tym szczególnym stanie niewiadomości o groźącym wsząd niebezpieczeństwie—wilki już znajdowały się niedaleko nas. Niepodobna było oznaczyć dokładnie ich liczbę, w każdym razie stado musiało być nader licznem, ze stu albo więcej zwierząt złożonem. Kilkanaście najbardziej zajadłych wysunawszy się naprzód, dobiegło na odlegość strzału do sanek.  
 Odwiodłszy kurki dubeltówki, zmierzylem do najbliższych potwory.  
 — Schyl się!—zawałałem na siostrze.  
 Spojrzała na mnie zdziwiona, niemogąc pojąć, co znacza te wyrazy, ale wyczytawszy z mojej twarzy, iż coś ważnego dzieć się musi, pochylała machinalnie głowę, pały dwa strzały, a najpotężniejsza bestja powaliła się w środku drogi.  
 Wtedy Tatiana zaczęła pojmować okropność naszego położenia.





Rzym, 7 lutego. Papież umarł o godzinie 4 m. 5. O godzinie 4 rano, gdy stan zdrowia Papieża budził już wielkie obawy, wszyscy obecni w Rzymie kardynałowie zwołani zostali natychmiast do Watykanu. O godzinie 2 po południu Papież konać zaczął. Kardynałowie i inni do stojnicy dworu papieżkiego byli obecni.

Zrana dowiadawali się o stan zdrowia Papieża wszyscy bez wyjątku posłowie zagraniczni. Ostatnich Sakramentów udzielił Papieżowi kardynał Panebianco.

London, 9 lutego. „Globe“ pisze, że chociaż rząd angielski nie otrzymał wiadomości o wejściu Rosjan do Konstantynopola, niewątpliwem jest, że wojska rosyjskie posuwają się do Konstantynopola i Gallipoli.

Z Bukaresztu nadeszła depesza, jakoby dotyczyły się układy co do ustąpienia Rosji eskadry Hobarta-baszy, która odeszła do Pirous.

Na folwarku Czaszki pod Kaliszem jest do wydzierżawienia.

## CEGIELNIA

w której rocznie się wyrabia 500000 cegieł. Blizsza wiadomość u właściciela. 61-3-1

## FORTEPIAN

jest tanio do nabycia. Kanonicka ulica, dom Bettego, drugie piętro. 59-3-1

## Osoba młoda,

posiadająca jaknajlepsze rekomendacje, życzy sobie przyjąć obowiązek w domu zamożnym do zastąpienia Pani w gospodarstwie lub też do towarzyszenia osoby wiekowej. Oferty uprasza się zostawiać w ekspedycji „Kaliszanina“ pod literami Z. A. 60

## STACJA METEOROLOGICZNA W KALISZU.

Godzina 8 rano.

Miesiące Luty	Stan	Reanmur stopnie	Barometr Millimetr	Wiatr	Pogoda	Uwagi
Dnia 11	Sredniej temperatur. Punktu rosy Różnica Hygrometr 79%	+1° -0,6 2,6	753	P. z. z. mierny	Niebo pochmurne	Deszcz
Dnia 12	Sredniej temperatur. Punktu rosy Różnica Hygrometr 87%	2° -3,5 1,5	756	Pn. Pn. z. dobry	pochmurne	Śnieżna zawieja.

NB. 12 lutego 1877 r., silna burza.

W. Ehm.

## Głoszenia.

Mam honor podać do wiadomości, iż z dniem 18/30 stycznia 1878 r. objąłem agencję na m. Kalisz i jego okolice NAJWYŻEJ zatwierzonego

## Rosyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń Kapitałów i Dochodów.

Dla uzupełnienia ogólnej wiadomości, czuję się w obowiązku objaśnić, że pierwsze i jedyne Rosyjskie Towarzystwo, zajmujące się wyłącznie od 42 lat ubezpieczeniem życiowym w Cesarstwie i Królestwie, zabezpieczone:

Kapitałem zakładowym Funduszem żelaznym  
rs. 1,000,000 rs. 2,844,535 kop. 56

prowadzone przez zarząd pewny i doświadczony, wybierany na corocznem ogólnem zgromadzeniu akcjonariuszów i ubezpieczonych, ciesząc się jaknajwiększym zaufaniem kraju, albowiem wypłacono bezzwłocznie do 1877 r. w ubezpieczeniach na wypadek śmierci:

za 5139 osób między temi: 321 kobiet rs. 5,683,593 k. 39, w ubezpieczeniach renty na dożycia i posagi rs. 1,088,516 k. 61.

Ustawy, warunki ubezpieczeń, roczne wykazy i tablice premij, wydaję i wysyłam na żądanie bezpłatnie, a w razie życzenia i objaśnienia piśmiennie.

Agent Najwyżej zatwierzonego Rosyjskiego Towarzystwa ubezpieczeń kapitałów i dochodów  
**Piotr Szyrkow.**  
46-3-3 Ulica Rybna № 78 b.

## Dr. Brokman

przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Ś-go Mikolaja, dom W-jej Pasch, 1-e piętro wprost kościoła. 50-3-2

Panienci uczęszczające na pensje, lub pragnące kształcić się prywatnie, znajdują w niżej podpisanej pomieszczeniu, troskliwą opiekę, a w razie życzenia konwersację w językach angielskim, francuzkim i niemieckim. Lekcje muzyki i fortepjan w domu.

**M. Raszcwka,**

36-12-5 Kalisz, ulica Warszawska Nr. 62.

Z początkiem b. m. lutego otwarty został w mieście lutejszem  
**przy ulicy Łaziennej Nr. 105**  
**KANTOR WEKSŁU I ZLECENI,**  
pod znana od lat 20 firmą **M. Szyfler** w Turku. Kantor ten ułatwiać będzie wszelkie stosunki wymienne handlowe i spedycyjne, tak w kraju jakoteż i z zagranicą.  
Kupno i sprzedaż papierów publicznych oraz produktów krajowych i zagranicznych uskuteczniać będzie tak na rachunek własny, jakoteż i na zlecenie, z udzieleniem stosownych zaliczeń za umiarkowaną prowizją. Nadto kantor powyższy mając do swojej dyspozycji kilka bliskich parceli leśnych, przyjmować i uskuteczniać będzie wszelkie obstalunki budulcu i materiałów drzewnych po cenach nader umiarkowanych. Kantor ten we wszystkich swoich czynnościach starać się będzie przez akuratność i umiarkowanie zjednać sobie publiczne zaufanie. 51-3-1

**FORTEPIAN** używany, lecz w dobrym stanie jest do odstąpienia za cenę przystępną. Blizsza wiadomość w domu W. Modrzejewskiego przy ulicy Sukienniczej na drugim piętrze. 52-3-2

Do sprzedaży dom piętrowy murowany

## BROWAR

po Trąbceńskim pod Kaliszem na korzystnych warunkach. Wiadomość u Olszakowskiego w domu № 430b w Kaliszu. 38-8-5

Praktycznie i teoretycznie wykształcony

## ROLNIK

ktoś przez lat 4 gospodarował w królestwie, lat 2 w W. Ks. Poznańskiem, ukończył dwuletni kurs agronomiczny na akademii rolniczej w Pruszkowie, posiadający języki polski, ruski i niemiecki, w wieku lat 29, znający wszelkie zawody techniczno-gospodarcze, obeznany z prowadzeniem rachunkowości gorzeliczej, poszukuje miejsce jako administrator lub rządca dóbr. Łaskawe oferty nadsyłać uprasza się do ekspedycji „Kaliszanina“ w Kaliszu pod Nr. 71. 35-6-5

## Kalendarz astronomiczny kaliski.

D N I E	S ł o Ń c a				D n i a				K s i e ż y c y a			
	Wschód		Zachód		Długość		Przybyło		Wschód		Zachód	
	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
12 lutego	7	22	5	6	9	44	2	1			3	52
13 „	7	20	5	8	9	48	2	5			4	57
14 „	7	18	5	10	9	52	2	9	we	dnio	5	48

## MIESZKANIE

składające się z 2 pokoi i kuchni na 1 piętrze, w hotelu Polskim, naprzeciw browaru p. Weigta, jest do wynajęcia. Oglądać takowe można codziennie od godz. 3 do 5 popołudniu. 62

## Nagrody rs. 1.

7-go b. m. na ulicy Warszawskiej, w bliskości poczty, zgubione zostały papiery, owinęte w starą gazetę i mogące mieć wartość tylko dla ich właściciela. Ktoby takowe znalazł, raczy je złożyć do ekspedycji „Kaliszanina“. 88

## GLÓWNY SKŁAD ŻELAZA

hurtowy

najlepszych hut zagranicznych, utrzymuje dom handlowy ekspedycyjno-kommissowy

## MAURZYC PERETZ

kupiec I-ej Gildji w Kaliszu.

Składy i kantor bez wyjątku każdodziennie otwarty znajduje się w domu „pod Krakusem“ zwany. 25-9-4

## Zupelna Wyprzedaż.

Z powodu zwinięcia **SKŁADU SZKŁA** sprzedajemy takowe o 25% niżej kosztu, o czem sz. publiczność przekonac się raczy. Wyprzedaż trwać będzie do 1 marca. Z uszanowaniem

## Fingerhut i Lubelski

ulica Wroctawska Nr. 154.

56-2-2

## APTEKA

## H. NERNHEIMA

w Sieradzu

(dawniej SS-rów Dutkiewicza)

zaopatrzoną została w zaoczny dobór wszelkich używanych środków lekarskich krajowych i zagranicznych, odpowiadający zupełnie obecnym wymaganiom tak PP. Doktorów, jako i Szanownej Publiczności. Tamże wakuje miejsce dla UCZNIĄ.

28-4-4

## Magazyn Mód i Towarów Bławatnych

zagranicznych

## JANA THONNES w Warszawie

egzystujący od 1830 roku przy ulicy Senatorskiej № 496,

poleca szanownym damom, oprócz wszelkiego rodzaju materji na suknie: jedwabnych wełnianych i aksamitów, także bogaty asortyment **konfekcji damskiej**, dopełniany na każdy sezon najświeższymi modelami paryżkiemi. Tym sposobem pracownia jest w możności zadowolnić każde żądanie, tak co do sukien, jak i pod względem strojów, a to podług miary i wybranych fasónów.

Przyjmują się również obstalunki na **wyprawy weselne**, tak w małym jak i największym zakresie, które się wykonywają w przeciągu 48 godzin. 523-12-11